

Trwa pokojowa misja polskich żołnierzy na Bliskim Wschodzie

16 sierpnia br. minęły trzy miesiące od przybycia do Kairu oddziałów Wojska Polskiego, będących drugą zmianą polskiej wojskowej jednostki specjalnej Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie. „Niebieskie berety” przez kroczący wiec półmetek planu wanego okresu służby pod flagą ONZ, a jednocześnie przeniesiono centralne zgrupowanie jednostki z bazy pod Kairem do Ismailii.

Dowódca polskiej wojskowej jednostki specjalnej, płk dypl. Henryk Gradzik w rozmowie z przedstawicielem prasy polskiej wysoko ocenił sprawność, z jaką dokonano przeniesienia naszej bazy z Kairu do Ismailii, podkreślając, iż niezwykle ważnym czynnikiem było tu mistrzowskie wyszkolenie naszych żołnierzy, oraz dobra polska szkoła gospodarności wojskowej. „Nie jest to wyłącznie moja ocena — oświadczył płk Gradzik — wielokrotnie przy różnych okazjach w Kwaterze Głównej UNEF słyszy się: „do Polaków można mieć zaufanie, oni nigdy nie zawiodą”.

Przeniesienie bazy z Kairu do Ismailii ułatwiło zaopatrzenie placówek Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ nad Kanałem Sueskim, a zwłaszcza posterunków na Synaju. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, środa 28 sierpnia 1974

Nr 202 (9482)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Program społeczno-gospodarczego rozwoju Poznania i województwa poznańskiego • Przebieg kampanii żniwnej • Lepšie wykorzystanie zasobów surowcowych i materiałów

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 27 bm. rozpatrzyło i zaakceptowało przedstawiony przez rząd, opracowany wspólnie z władzami politycznymi i państwowymi województwa, program społeczno-gospodarczego rozwoju Poznania i województwa poznańskiego w latach 1976—1980.

W okresie XXX-lecia Polski Ludowej w Wielkopolsce dokonywał się proces intensywnego przebudowy struktury gospodarczej, w tym zwłaszcza rozbudowy potencjału przemysłowego. Wartość produkcji glo-

balnej przemysłu regionu poznańskiego, dostawcy wielu nowoczesnych i unikalnych wyrobów, przekroczyła 105 mld zł, tj. 7,5 proc. produkcji kraju. Następnym uprzedmiotowieniem była postępująca urbanizacja. Powstał nowy, budowany od podstaw Koniński Okręg Przemysłowy. Równolegle z rozbudową przemysłu następował rozwój, unowocześnienie struktury i wzrost towarowości wielkopolskiego rolnictwa.

W gospodarce kraju Poznań spełnia szczególnie ważne funkcje jako ośrodek przemysłowy, ośrodek szkolnictwa, nauki i kultury oraz jako centrum usług i aktywności międzynarodowych kontaktach gospodarczych.

Program rozwoju społeczno-gospodarczego Poznania i województwa poznańskiego do 1980 r. zawiera ambitne zadania dalszej modernizacji i rozbudowy przemysłu, intensyfikacji pro-

dukcji rolnej i zwiększenia jej towarowości, rozbudowy infrastruktury technicznej i społecznej. Program wytycza drogę dalszej poprawy warunków pracy i życia mieszkańców Wielkopolski i odpowiada wymogom ochrony naturalnego środowiska.

Biuro Polityczne KC akceptuje. **Dokończenie na str. 2**

Czas zakończyć siewy rzepaku

Znikają ostatnie szygi z wielkopolskich pól

Kilka dni ładnej, bezdeszczowej pogody ułatwiło wielkopolskim rolnikom wykaszanie resztek zbóż, ich zwózkę z pól i omloty ze stert. W końcowej fazie żniw decydującą rolę odgrywały kombajny, które wreszcie mogły bez przeszkód dokonywać omlotów z pnia. Wykorzystywane jest nie tylko sprzęt kółek rolniczych, lecz z wydatną pomocą pośpieszyli rolnikom indywidualnym kombajny z państwowych i spółdzielczych gospodarstw rolnych, które wcześniej uporały się ze żniwami.

Najważniejsze zadanie w rolnictwie to przeprowadzić w jak najszybszym czasie nie tylko sprzęt słozy z pól i podorywki do siewów jesiennych, lecz także przyspieszać tempo orki przedsięwziętych, bo gleba

Najwyższy czas zakończyć siewy rzepaku, którego powierzchnia w tym roku do ponad 42 000 ha. Państwowe gospodarstwa rolne wczoraj uporały się z zasiewami planowanych arealów, powiększając powierzchnię zasiewów. Niestety, występują opóźnienia w siewie (dopiero 50 proc. arealu) tej rośliny w gospodarstwach indywidualnych. Zauważyć to może na przyszlusocznym planach.

Trwają omloty zbóż. W gospodarstwach społecznych szykuje się ziarno siewne przeznaczone dla zaopatrzenia naszego województwa i 10 innych województw, które nie mają dostatecznych ilości materiału siewnego. Wczoraj dokonywano wysyłki następujących partii ziarna. Przygotowano ponad 25 000 ton żyta (56,7 proc. planu), około 5 500 ton pszenicy (36,5 proc.) i 540 ton jęczmienia ozimego (121,3 proc.). Stacje oceny nasion za kwalifikowały już 52,1 proc. przewidywanej ilości ziarna siewnego. Do 26 bm. włącznie wysłano do innych województw około 3 000 ton materiału siewnego. Przygotowano też 8 000 ton zbóż jednolito odmianowych jako rezerwy dla pokrycia ewentualnych niedoborów w kwalifikowanym ziarnie siewnym. (emp)

Komputery w rolnictwie



Jak już pisaaliśmy, w okresie od 2—8 września br. na terenach targowych w Poznaniu czynna będzie wystawa rolnicza, prezentująca osiągnięcia rolnictwa w okresie 30-lecia PRL. Zaprezentowane tu zostaną również niektóre najnowocześniejsze metody wykorzystania elektronicznych metod obliczeniowych i komputerów dla potrzeb rolnictwa.

Ośrodek Programowania i Techniki Obliczeniowej przy Kombinacie Ogrodniczym PGR Poznań-Naramowice, będący równocześnie ośrodkiem informatyki Wojewódzkiego Zjednoczenia PGR w Poznaniu, pokaże m. in. sposób obliczania receptur mieszank paszowych przez komputer.

Ta metoda pozwala obliczać wszystkie warianty receptur karmowych na podstawie składników paszowych, znajdujących się w każdej mieszance. Ośrodek dysponuje już 19 kartkami mieszank, każda zaś zawiera 50—200 receptur. Umożliwiają one każdej mieszance pasz — w przypadku wystąpienia braku jakiegokolwiek komponentu — rozpocząć produkcję na podstawie jednej z kilkudziesię-

ciu przygotowanych receptur. Jak nas poinformował kierownik ośrodka, mgr inż. Marian Wierczok, jeszcze w tym roku Kombinatu PGR Gołębin Stary rozpoczną produkcję pasz na podstawie tak opracowanych 20 kartotek receptur.

Poznański ośrodek jest pierwszym tego rodzaju centrum informatyki związanym z rolnictwem. Ma własną stację przygotowania maszynowych nośników informacji.

Dokończenie na str. 2

Po rozmowach K. Waldheima na Cyprze

Nadal zasadnicze różnice w stanowiskach obu stron

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim przybył wczoraj ponownie do Aten, aby przedstawić rządowi greckiemu poglądy przywódców Turcji i Cypru na temat uregulowania problemu cypryjskiego. W poniedziałek Waldheim konferował na ten temat w Nikozji i Ankarze.

W tym dniu Grecja formalnie zaakceptowała radzieckie propozycje w sprawie sposobu rozwiązywania problemu cypryjskiego. Minister spraw zagranicznych Grecji, Georjos Mawros przekazał odpowiednia notę w tej sprawie ambasadorowi ZSRR w Atenach, Igorowi Jeżowowi. Grecja opowiada się za wycofaniem wszystkich obcych wojsk z wyspy oraz za zorganizowaniem, w ramach ONZ międzynarodowej konferencji w sprawie Cypru.

Sekretarz generalny ONZ wyraził zadowolenie z poniedziałkowego spotkania między przywódcami obu społeczności Cypru — Głafkosem Kleridisem i Raufem Denktaszem. Po stanowili oni spotykać się regularnie co poniedziałek, aby omawiać kwestie sporne, zwłaszcza problem 2000 tys. uchodźców. Waldheim określił to rozmowy jako dobry początek na drodze do uregulowania konfliktu. Tymczasem po wyjeździe sekretarza generalnego ONZ z Nikozji, przywódca Turków cypryjskich, Denktasz ostrzegł społeczność grecką, że będzie dążył do utworzenia „niezależnej tureckiej republiki Cypru”. Jeśli postawi ona sprawę kryzysu na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ, która zbiera się w Nowym Jorku 17 września, świadczy to o tym, że w sprawach zasadniczych stanowiska obu stron nadal się różnią.

W środę lub w czwartek zbierze się w Nowym Jorku Rada Bezpieczeństwa, która zapozna się z raportem sekretarza generalnego ONZ na temat przeprowadzonych przez niego rozmów w Atenach, Nikozji i Ankarze w sprawie Cy-

pru. Oczekuje się, że K. Waldheim zaleci Radzie zmianę statusu sił pokojowych ONZ na Cyprze, których zadaniem nie jest obecnie utrudnianie z powodu przeszkód stawianych przez wojska tureckie. (PAP)

Symposium energetyków

We wtorek w Bursztynskiej Elektrowni Ciepłej odbył się w pobliżu miejscowości Iwanofrankowsk rozpoczęło się sympozjum energetyków z krajów socjalistycznych.

Dzień Namibii w ONZ

Organizacja Narodów Zjednoczonych obchodziła 26 sierpnia jako „Dzień Namibii”. Zgromadzenie Ogólne ONZ ogłosiło „Dzień Namibii”, dla podkreślenia rozpoczętej przed 8 laty walki narodowo-wyzwoleńczej narodu tego terytorium przeciwko południowoafrykańskiemu rasizmem.

A. Greczko przybył do Pragi

Na zaproszenie KC KPCz i rządu Czechosłowackiego przybyła we wtorek do Pragi radziecka delegacja partyjno-rządowa z ministrem obrony ZSRR marszałkiem A. Greczką na czele. Delegacja weźmie udział w obchodach 30 rocznicy Słowackiego Powstania Narodowego.

I. A. Abokor u N. Podgornego

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgorniy przyjął we wtorek na Kremlu przebywającego w Związku Radzieckim wiceprzewodniczącą Najwyższej Rady Rewolucyjnej

Incydenty na granicy iracko-irańskiej

Irańska agencja „Pars” poinformowała, że w poniedziałek doszło do nowych incydentów granicznych między Irakiem i Iranem, w rejonie Kurdystanu. W czasie incydentu doszło do wymiany ognia artyleryjskiego. (PAP)

Demokratycznej Republiki Somali, I. A. Abokora.

Nowy wiceprezydent Indii

W wyniku głosowania przeprowadzonego w obydwu izbach parlamentu indyjskiego nowym wiceprezydentem tego kraju wybrany został członek radzącej Partii Kongresowej B. D. Jatti. Sprawował on poprzednio funkcję gubernatora stanu Orissa.

PAP RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM

Izraelski atak na Liban

Jak podaje agencja AFP, w nocy z poniedziałku na wtorek wojska izraelskie ostrzelały z moździerzy przygraniczną wioskę Haris na południu Libanu.

Masakra Indian w Kolumbii

Jak donoszą z Bogoty, władze Kolumbii wszczęły śledztwo w sprawie zamordowania przez białych osadników, 25 Indian z plemienia Macu. Ofiarami tej popełnionej w ostatnim czasie zbrodni padli mężczyźni, kobiety i dzieci, zamieszkali w pobliżu San Jose, we wschodniej części kraju.

Wymiana jeńców w Laosie

Jak donoszą z Vientiane, laotańska komisja powołana w celu realizacji zawartego w ub. r. porozumienia pokojowego uzgodniła na posiedzeniu w dniu 27 sierpnia warunki wymiany jeńców wojennych. Ma to nastąpić 12 września.

Wyniki wyborów w Malezji

Z Malezji donoszą, że ogłoszone tam wstępne oficjalne wyniki wyborów, które odbyły się 24 bm. Partia Sojuszu — koalicja składająca się z dziewięciu partii — zdobyła 123 ze 154 mandatów w izbie posłów, a opozycyjna Partia Akcji Demokratycznej — 10 mandatów. Pozostałe miejsca w parlamencie zostaną obsadzone przez deputowanych ze stanu Sarawak.

„Żywe pochodnie” w Sajgonie

W Sajgonie 20-letni inwalida wojenny, Le Quang Do popełnił w poniedziałek samobójstwo na oczach setki osób, oblewając się benzyną i podpalając w parku przylegającym do pałacu prezydenckiego. Jest to już trzecie demonstracyjne tego rodzaju samobójstwo w ciągu ostatnich tygodni.

Katastrofa samochodowa

W pobliżu ekwadorskiej wioski San Juan (450 km na południe od Quito) wydarzył się tragiczny wypadek drogowy. Ciężarówka stoczyła się w 80 metrową przepaść. Zginęło 13 osób, a 36 odniosło obrażenia.

Pomyślny przebieg lotu „Sojuza-15”

Wczoraj do godz. 17 czasu moskiewskiego radziecki statek kosmiczny „Sojuz-15” dokonał dwunastu okrążeń Ziemi. We wtorek rano dokonano korektury orbity statku, po czym kosmonauci udali się na spoczynek. W czasie kolejnego seansu łączności z Ziemią dowódca „Sojuza-15” Gienadij Sarafanow oświadczył, że załoga realizuje wyznaczony program lotu. (PAP)

Zapowiedź kolejnego procesu w Chile

Grupa czołowych działaczy zdelegalizowanych partii lewicowych oraz ministrów obalonego 11 września ub. r. rządu ludowego, ma wkrótce stanąć przed trybunałem wojskowym — donoszą agencje zachodnie z Santiago. Będzie wśród nich sekretarz generalny KC KP Chile — Luis Corvalan, którego uwięzienie przez faszystowski rząd wzbudziło powszechne protesty na całym świecie. Corvalan, podobnie jak ministrowie rządu Salvadora Allende, którzy także mają być sądzeni, stoi w obliczu wyroku śmierci. Daty zapowiedzianego procesu jeszcze nie ogłoszono. Ta nowa prowokacyjna farsa sądowa ma jednak nastąpić w okresie pierwszego rocznicy zbrojnego faszystowskiego przewrotu.

W związku z nadchodzącą rocznicą wojskowego zamachu stanu w Chile nasila się aresztowania wśród ludzi, podejrzewanych o udział w konspiracyjnych organizacjach. (PAP)

EWG przed nowym sezonem politycznym

Za kilka dni w brukselskich kwaterych EWG znów zrobi się tłoczno. Zapełnią się biura i sale konferencyjne.

Na pierwszy ogień pójdą sprawy rolne. Nie dlatego, żeby były najważniejsze, lecz ze względu na nacisk środowisk farmerskich oraz niecierpliwość władz i instytucji, będących uczestnikami „zielonej Europy”.

Jednakże przed „dziewiątką” stoi wiele problemów, których ranga znacznie przewyższa spory agrarne. W grę wchodzi przede wszystkim między narodowe zagadnienia polityczne, które trzeba rozpatrywać w nowym kontekście, albowiem wakacyjna przerwa przyniosła dwa niezwykle ważne wydarzenia: zmianę na stanowisku szefa Białego Domu w Waszyngtonie i konflikt cypryjski. Dla EWG wzięły się w związek z tym bardzo istotne kwestie.

Ministrowie spraw zagranicznych 9 państw muszą teraz dogłębnie przeanalizować ze sobą zagadnienia nazywanych potocznie stosunkami transatlantyckimi. W Białym Domu zasiada Gerald Ford, a ostatnie wydarzenia związane z konfliktem cypryjskim doprowadziły do wyrażenia dezintegracji NATO. Któż przed kilkoma miesiącami mógł przewidzieć, że dojdzie do konfrontacji dwóch państw członkowskich tego sojuszu — Grecji i Turcji, przy czym pierwsze z nich wycofa się z militarnego struktury paktu?

Mówi się też, że prezydent USA będzie prawdopodobnie musiał przed końcem bieżącego roku udać się w podróż do Europy zachodniej, aby podjąć próbę zacieśnienia więzów sojuszniczych, rozluźnionych konfliktem cypryjskim i jego politycznym pokłosiem.

Druga połowa roku 1974, to okres przewodnictwa Francji w Radzie Ministerialnej EWG. W kołach brukselskich „eurokratów” czeka się więc na zapowiedź, aby podjąć próbę zacieśnienia więzów sojuszniczych, rozluźnionych konfliktem cypryjskim i jego politycznym pokłosiem.

Wspólny Rynek przeżywa niewątpliwie bezwład. Złożyło się na to wiele przyczyn, ale główna tkwi w stanowisku Londynu. Od czasu wejścia Wielkiej Brytanii do EWG ugrupowanie to znalazło się w wyjątkowo impasie. Partner z Kanału torpeduje próby zbliżenia się do celu, jakim jest unia gospodarczo-walutowa 9 państw, mająca stanowić podstawową przesłankę jednolitości politycznej.

Nowy wspólny rynek sezon polityczny zapowiada się więc interesująco, ale zbyt wiele ciąży nad nim znaków zapytania, żeby można stawiać konkretne horoskopy.

JAN SIERZPUTOWSKI

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

tując główne założenia programu społeczno-gospodarczego Poznania i województwa poznańskiego, z uznaniem podkreślono patriotyczną postawę, ofiarność i dużą dyscyplinę społeczną cechującą klasę robotniczą, chłopów i inteligencję Wielkopolski.

Biuro Polityczne KC wyraża przekonanie, że mieszkańcy Wielkopolski pracując pod kierownictwem poznańskiej organizacji partyjnej, tak jak zawsze w minionym 30-leciu, poświęca swe siły, aby w pełni zrealizować program rozwoju swego regionu.

Biuro Polityczne KC PZPR dokonało kolejnej oceny przebiegu tegorocznych trudnych zniw, które dobiegają końca. Do tegorocznych zniw rolnictwo przygotowało się starannie, co przy dużym zaangażowaniu rolników i pracowników rolnictwa oraz technicznej jego obsłudze, a także licznej pomocy mieszkańców miast i zakładów pracy pozwoliło na sprawną przebieg prac zniwowych. Biuro Polityczne zwróciło uwagę na konieczność szybkiego zakończenia prac zniwowych we wszystkich tych gospodarstwach, gdzie pozostały jeszcze do zbioru zboża. Gospodarstwom, które mają trudności w zakończeniu prac zniwowych, należy udzielić odpowiedniej pomocy.

Obecnie rolnictwo wchodzi w zakres prac jesiennych — przygotowań do siewu zbóż oraz zbioru roślin okopowych i pastewnych.

Biuro Polityczne zwraca się z apelem do rolników, pracowników PGR, przedsiębiorstw nasiennych o przeprowadzenie siewów zbóż ozimych we właściwych terminach agrotechnicznych.

W kolejnym punkcie obrad Biuro Polityczne KC rozpatrzyło i zaakceptowało program

ogólnokrajowego przeglądu zasobów surowców, materiałów, maszyn i urządzeń w przedsiębiorstwach. Program jest kontynuacją uchwał VIII Plenum KC w sprawie poprawy efektywnego wykorzystania zasobów surowców i materiałów.

Przeprowadzenie tej ważnej akcji wymaga pomocy i zaangażowania instancji i organizacji partyjnych oraz sprawnej i odpowiedzialnej pracy kierownictwa zakładów, aktywów zjednoczeń i resortów.

W jej wyniku gospodarka narodowa powinna otrzymać do datkowe ilości cennych surowców i materiałów. (PAP)

Dowódca batalionu „Zośka” w Warszawie

Po trzydziestoletniej nieobecności przybył do Warszawy — Ryszard Białous — w czasie wojny porucznik AK, harcmistrz, dowódca batalionu „Zośka”, wchodzącego w skład Szarych Szeregów.

Jak informuje „Express Wieczorny” — Ryszard Białous mieszka obecnie w Argentynie, gdzie zajmuje wysokie stanowisko państwowe — jest członkiem rządu prowincji Neuquen a zarazem dyrektorem generalnym Zarządu Wód i Energii Elektrycznej Patagonii.

W czasie pobytu w Polsce Ryszard Białous odwiedził miejsca, w których jego batalion przeprowadził słynne akcje dywersyjne. Był m.in. w okolicy wsi Trynca, gdzie 6 kwietnia 1944 roku żołnierze batalionu „Zośka” wysadzili w powietrze 188-metrowy most nad Wisłoką, którym szły hitlerowskie transporty wojskowe na front wschodni. W Warszawie odwiedził miejsca przy ulicy Długiej, na której dokonano słynnej akcji zdobycia miliona złotych na cele Polski Podziemnej, był w szpitalu Jana Bożego, w którym odbyto więźniów, w Wilanowie, gdzie dokonano akcji na posterunku niemieckiego lotnictwa, w miejscach najcięższych walk powstańczych: na Woli, Starym Mieście i Czerwinkowie.

Ryszard Białous wystąpił w jednym z najbliższych programów telewizyjnego „Klubu sześciu kontynentów”. (jk)

Przemysł chemiczny zwiększa dostawy wyrobów na rynek

W ciągu 7 miesięcy br. wartość dostaw wyrobów chemicznych przeznaczonych bezpośrednio na rynek wewnętrzny osiągnęła prawie 34 mld zł., co stanowi 58,7 proc. zadań rocznych. Warto podkreślić, że dostawy te, w porównaniu z tym samym okresem 1973 r., są wyższe o 21,4 proc. Tak poważne zwiększenie dostaw rynkowych było możliwe dzięki rzetelnej, rytmicznej pracy załóg przemysłu chemicznego.

Szczególnie pomyślne rezultaty uzyskano — mimo trudności surowcowych — w dostawach paliw płynnych i produktów naftowych, proszków do prania i innych wyrobów chemii gospodarczej, taśmy magnetofonowej, farmaceuty-

Zapowiedź ograniczenia władzy cesarza w Etiopii

Agencja Reutersa powołując się na miarodajne źródła w Addis Abebie pisze, że Komitet Koordynacyjny Etiopskich Sił Zbrojnych przygotowuje dalsze ograniczenia władzy cesarskiej. Komitet ma określić rolę i obowiązki cesarza Haile Selassie, który panuje w kraju od czterdziestu kilku lat. Oczekuje się, że Komitet ograniczy m.in. wyjazdy monarchy poza stolicę. (PAP)

Polskie wkłady w bankach RWPG

9 proc. kapitału zakładowego Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej powołanego przez kraje RWPG stanowi wkład Polski. Na wniosek naszego kraju część kapitału Banku zgromadzona jest w złocie i walutach wymienialnych, co ułatwia operacje finansowe także z innymi krajami.

Jesteśmy też jednym z krajów założycielskich Banku Inwestycyjnego, którego kredyty służą głównie wszystkim przedsięwzięciom integracyjnym. Środki te koncentrowane są na inwestycje związane z rozszerzeniem bazy surowcowej i paliwowej oraz na budownictwo zakładów przetwórczych, których produkcją zainteresowanych jest kilka krajów socjalistycznych.

Udział Polski w statutowym kapitale Banku Inwestycyjnego wynosi nieco ponad 12 proc. (PAP)

ków oraz wyrobów z tworzyw sztucznych. W tej ostatniej jednak grupie potrzeby nie są w pełni zaspokojone. Rosną one bowiem bardzo szybko. Dają one sobie znać nie tylko kłopoty zaopatrzeniowe, ale również opóźnienia, jakie musimy odrobić w rozwoju przemysłu tworzyw sztucznych.

Przekroczona została produkcja opon do samochodów ciężarowych, a opony do samochodów osobowych dostarczane są zgodnie z zamówieniami odbiorców.

Chociaż dostawy farb i wyrobów lakierowanych są realizowane na poziomie zgłoszonego przez handlowców zapotrzebowania, to jednak sygnały o braku niektórych wyrobów świadczą, że rynek nie jest do statecznie zaopatrzony. Dalsze zwiększenie tegorocznej produkcji nie jest możliwe ze względu na brak opakowań blaszanych oraz trudności surowcowe. Również niedostatek opakowań z kartonu utrudnia dalsze zwiększenie dostaw wyrobów chemii gospodarczej, a przede wszystkim proszków do prania. Warto tu wspomnieć, że w dalszym ciągu utrzymuje się tendencja spadku zużycia mydła do prania — kosztem zwiększonych zakupów nowoczesnych środków syntetycznych i mydła toaletowego.

Planowany, znaczny wzrost przyrost zdolności produkcyjnych w II półroczu br. w stosunku do pierwszej połowy roku, stwarza pomyślne warunki do pełnej realizacji tegorocznych zadań. Rynek wewnętrzny ma otrzymać w br. wyroby chemiczne o łącznej

Krytyka reżimu południowokoreańskiego

Doniesienia agencyjne z Seulu świadczą o zaostreniu się sytuacji wewnętrznej w Korei Południowej. Reżim prezydenta Pak Džong Hyi jest coraz częściej krytykowany przez różne odłamy społeczeństwa tego kraju. Z ostrą krytyką pod adresem rządu wystąpił na konferencji prasowej we wtorek 27 bm. nowy przywódca opozycyjnej, nowej partii demokratycznej wybrany na to stanowisko w ub. piątek — Kim Young-Sam.

Oświadczył on m. in., że w Korei Południowej powinny się odbyć nowe wybory, na podstawie nowej konstytucji, w celu przywrócenia demokratycznych rządów. Kim Young-Sam zażądał także rozwiązania koreańskiej agencji wywiadowczej (KCIA) oraz uwolnienia więzionych działaczy opozycyjnych. Mówca oskarżył Pak Džong Hyi o sprawowanie dyktatorskiej władzy, stosowanie represji i masowych aresztowań. (PAP)

Telefony

W Różanem w pow. kaliskim spłonął, z nieustalonych przyczyn, budynek mieszkalny ze stodołą. Straty wynoszą 80 000 zł. Również stodoła spłonęła w miejscowości Modla w pow. tureckim. Straty szacuje się na 30 000 zł.

Do szpitala w Lesznie przewieziono motocyklistę Jana Z., który uderzył w jadący przed nim samochód, doznając złamania nogi. (b)

wartości 57,9 mld zł. Z tej sumy pół mld zł stanowi wartość dodatkowej produkcji rynkowej, podjętej przez załogi przemysłu chemicznego dla uczczenia 30-lecia Polski Ludowej. (PAP)

Możliwość normalizacji stosunków Kuba - USA

Premier rządu rewolucyjnego Kuby Fidel Castro na konferencji prasowej dla przebywających w Hawanie dziennikarzy panamskich oświadczył, że zmiana administracji w Stanach Zjednoczonych może w bliższej lub dalszej przyszłości doprowadzić do zakończenia zimnej wojny w stosunkach Kuba — USA. Castro stwierdził jednak — podobnie jak w swych wcześniejszych oświadczeniach na ten temat — że wstępnym warunkiem dialogu z USA musi być zniesienie przez Stany Zjednoczone blokady Kuby. (PAP)

Pierwsza faza likwidacji imperium

Portugalia uzna niepodległość Republiki Gwinei-Bissau

Naród portugalski z głębokim wzruszeniem i radością przyjął podpisanie układu algierskiego, który zapowiada uroczyste uznanie przez Portugalie w dniu 10 września niepodległości Republiki Gwinei-Bissau oznaczając jednocześnie powrót do ojczyzny tysięcy żołnierzy. Wielu z nich zostanie zdemobilizowanych.

Od 24 sierpnia przyspieszono repatriację wojsk drogą lotniczą. Jak wynika z treści układu, jej zakończenie nastąpi 31 października. Ułatwi ją m. in. decyzja rządu algierskiego, który po podpisaniu układu odwołał zakaz lądowania i przelotu samolotów portugalskich linii lotniczych nad terytorium Algierii.

Osiągnięcie ostatecznego porozumienia między portugalskim rządem tymczasowym a delegacją PAIGC, „ktądzie kres dwunastoletniej wojnie kolonialnej w Gwinei i stanowi pierwszą fazę likwidacji istniejącego od pięciu wieków imperium kolonialnego”. Komentarzy wtorkowych porannych dzienników portugalskich podkreślają, że uroczysty akt z 10 września będzie stanowił uznanie przez Portugalie państwa, które w ciągu roku od proklamowania swej niepodległości zostało już uznane przez 90 krajów. Niezwykle po tym akcie nastąpi też wymiana ambasadorów między Republiką Portugalską a Republiką Gwinei-Bissau. Zapoczątkuje ona — jak stwierdzają komentatorzy — wszelką stronną współpracę między oboma

Komputery w rolnictwie

Dokończenie ze str. 1

Obliczenia wykonuje się na tomiasz na komputerach zainstalowanych w Akademii Rolniczej w Poznaniu, Politechnice Poznańskiej w Głównym Urzędzie Statystycznym oraz w katowickim Centralnym Ośrodku Informatyki Górniczej i Energetyki.

Ośrodek dorobił się kilku własnych systemów elektrycznego przetwarzania danych, dotyczących m. in. bieżącej kontroli obrotu inwentarzem w przemysłowych fermach trzody chlewnej, analizy produkcyjno-ekonomicznej obiektów szklarniowych, optymalizacji gospodarki paszowej, analizy produkcji zwierzęcej oraz systemów z zakresu analizy transportu i obliczenia płać dla pracowników PGR.

Jest to pierwszy ośrodek tak w dużym zakresie prowadzący prace projektowe nad tzw. bankiem danych rolnictwa woj. poznańskiego — ROL-BANK, realizowanym przez GUS jako problem węzłowy. (map)

Ilu nas będzie w 2000 roku?

W opinii demografów, według wariantu najbardziej prawdopodobnego, ludność Polski będzie liczyć w 1980 r. 35,4 mln osób, w 1990 r. 37,3 mln, a w roku 2000 — 38,6 mln osób. W wariantcie „niższym” przewiduje się, że liczba mieszkańców naszego kraju ukształtuje się w 2000 r. na poziomie 37,4 mln, a w wariantcie „wyższym” — 40,6 mln.

Utrzymać się ma nadal liczebna przewaga kobiet nad mężczyznami — w 1980 r. na 100 mężczyzn ponad 104 kobiety. Znaczne zmiany mają w strukturze wieku. Stopniowo powinien maleć udział młodzieży do 17 lat: z ok. 33 proc. w 1970 r. do ponad 23 proc. w ostatnich latach obecnego wieku. Stopniowy wzrost nastąpi w grupie określonej jako produkcyjna: dla kobiet do 60, a dla mężczyzn — do 65 lat. Udział tej grupy 56,2 proc. ogółu ludności w 1970 r. zwiększy się do 61,1 proc. w końcu tego stulecia.

Najszybciej wzrastać będzie jednak udział ludności powyżej wieku produkcyjnego: z ok. 11 do 15,6 proc. Przejęcie na trwanie życia statystyczne go Polaka przedłuży się do 2000 r. o 3 — 3,5 roku. (PAP)

Pierwsza faza likwidacji imperium

Portugalia uzna niepodległość Republiki Gwinei-Bissau

Naród portugalski z głębokim wzruszeniem i radością przyjął podpisanie układu algierskiego, który zapowiada uroczyste uznanie przez Portugalie w dniu 10 września niepodległości Republiki Gwinei-Bissau oznaczając jednocześnie powrót do ojczyzny tysięcy żołnierzy. Wielu z nich zostanie zdemobilizowanych.

Od 24 sierpnia przyspieszono repatriację wojsk drogą lotniczą. Jak wynika z treści układu, jej zakończenie nastąpi 31 października. Ułatwi ją m. in. decyzja rządu algierskiego, który po podpisaniu układu odwołał zakaz lądowania i przelotu samolotów portugalskich linii lotniczych nad terytorium Algierii.

Osiągnięcie ostatecznego porozumienia między portugalskim rządem tymczasowym a delegacją PAIGC, „ktądzie kres dwunastoletniej wojnie kolonialnej w Gwinei i stanowi pierwszą fazę likwidacji istniejącego od pięciu wieków imperium kolonialnego”. Komentarzy wtorkowych porannych dzienników portugalskich podkreślają, że uroczysty akt z 10 września będzie stanowił uznanie przez Portugalie państwa, które w ciągu roku od proklamowania swej niepodległości zostało już uznane przez 90 krajów. Niezwykle po tym akcie nastąpi też wymiana ambasadorów między Republiką Portugalską a Republiką Gwinei-Bissau. Zapoczątkuje ona — jak stwierdzają komentatorzy — wszelką stronną współpracę między oboma

Polsko-włoskie wykopaliska w Salerno

23 bm. wyjechała do Włoch archeologiczna ekipa badawcza Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, która pod kierownictwem prof. Witolda Hensla prowadzi badania w Capaccio Vecchia w prowincji Salerno.

Są to wspólne polsko-włoskie wykopaliska zapoczątkowane w ubiegłym roku w ramach współpracy IHKM PAN z uniwersytetem w Salerno.

Tegoroczne badania prowadzone będą na terenie starego kompleksu osadniczego, w skład którego wchodził kasztel wywodzący się z czasów longobardzkich oraz rozległe opuszczone miasto na stokach Monte Calpazio. (PAP)

Groźny pożar cukrowni ugaszony w 40 minut

W poniedziałek rano w Cukrowni Gosławice w pow. konińskim wybuchł pożar. Zapalili się magazyny cukru. Sytuacja wydawała się bardzo groźna ze względu na to, iż są to stare zwarte obiekty, a zmagazynowane w nich zapasy przedstawiały wartość dziesiątek milionów złotych. Dzięki szybkiej akcji ratowniczej, w której wzięło udział 18 sekcji zawodowych i ochotniczych straży pożarnych, kierowanych przez komendanta powiatowego w Koninie, Kazimierza Morawicza, w ciągu 40 minut pożar zdołano ugasić. Ekspert Główny i Wojewódzkiej Komendy SP oraz milicji badają przyczyny wypadku. (zd)

LOGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady oraz burze. Temperatura maks. od 18 st. do 22 st. Wiatry słabe lub umiarkowane, z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań ▲ Redaguje kierownik: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Sek. Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 ▲ Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16 Za treść termin druk ogłoszeń redakcji nie odpowiada ▲ Reklamy nie zamówionych nie zwracamy ▲ Druk PZG Im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje to pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe ▲ Indeks nr 35029. F-11

MADE IN POLAND

Odra omija miasto w odległości około 10 kilometrów zgrubnym lukiem. Jak gdyby nie chciało się rzece torować drogi pośród wznoszących się do wysokości 220 metrów nad poziomem morza morenowych pagórków, w centrum których rozłożyła się Zielona Góra. Rzeczywiście zielona — jak na gród o ponad 600-letnich tradycjach winiarskich przystało.

Tak się składa, iż w życiorysie Zielonej Góry — stwierdzam to podczas rozmowy z prezydentem miasta, Janem

nicznych, łączy „Falubaz” z NRD-owską fabryką „Textima” w Karl-Marx-Stadt.

Na 150 stanowiskach roboczych wykonuje się około 200 000 operacji rocznie. Wynika z tego m. in., że każda maszyna musi być dość często „przezbijana” — nastawiana na produkcję różnych detali. Uniemożliwia to — w dalszej konsekwencji — zastosowanie pełnej automatyzacji. Tak więc w ostatecznym rozrachunku liczy się sprawność ludzkich rąk. Wystarczy powiedzieć, że np. element o średnicy 1200 mm musi charakteryzować się do kładnością rzędu 0,02 mm! Jubilerska precyzja, Made in Poland.

Jeszcze sterczą stare mury, pamiątka pierwszych dni, jedynie już świadectwo startu z zerowego punktu. Ale tuż obok zakładu wyrastają nowe, przestronne hale. Historia „Falubazu” i historia miasta — jakże podobne...

Nieocenionym bogactwem Ziemi Lubuskiej jest przyroda. Województwo zielonogórskie

należy do najbardziej zalesionych obszarów w kraju: obfitujące w jagody i grzyby lasy zajmują ponad 44 procent jego powierzchni. Malowniczym akcentem jest gęsta sieć rzek, kanałów i strumieni; 535 dużych jezior — to raj dla łowców i wędkarzy. Waleńskie krajobrazy i klimatyczne



„Pól czarnej” pod palmami. Fot. (2) — H. Kamra

sprawy, iż rejon ten stał się atrakcyjnym centrum turystyki i wypoczynku. Jego gospodarze potrafili też wykorzystać sprzyjające położenie geograficzno-komunikacyjne.

Zielonogórskie — stwierdza dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej Zbigniew Szwarc (poznaniak) — to brama wjazdowa do Polski. Mamy na naszym terenie 9 przejść granicznych. Tu krzyżują się dwie międzynarodowe trasy: E-8 (Berlin — Moskwa) i E-14 (Skandynawia — Adriatyk). Oczywiście, gościnie uchylamy tranzytowe podwoje, dając jednak do tego, aby u nas właśnie... kończyła się podróż.

Ogromna eksplozja turystyczna przeżywamy od momentu otwarcia granicy polsko-NRD-owskiej. W ubiegłym roku przekroczyło ją w obu kierunkach około 6 mln turystów. Goście zza Odry odwiedzają nas tym chętniej, że — poza naturalnymi atrakcjami jakie stworzyła przyroda — oferujemy im szereg ułatwień. Mogą np. na dogodnych warunkach zarezerwować i wykupić u nas wczasy. Pomocą służy im wydawane przez nas informatory w języku niemieckim. Ta forma organizacji urlopu przyjęła się — w ubiegłym roku z możliwości rezerwacji w WOIT skorzystało ponad 3 500 obywateli NRD.

Nawiązaliśmy bliskie kontakty z ośrodkami informacyjnymi w Frankfurt nad Odrą. W celach szkoleniowych wymieniamy naszych pracowników. Pomiedzy radami okręgowymi w Cottbus i we Frankfurcie, a Urzędem Wojewódzkim w Ziel-



~~~~~ 10 ~~~~~

lonej Górze — zawarta jest umowa o wieloletniej współpracy. Co roku kreślić konkretne plany działania. Obecnie przygotowujemy się do wydania wspólnej mapy turystycznej tych trzech nadgranicznych regionów. Można powiedzieć — stwierdza dyr. Szwarc — że Odra jest dla nas nie granicą państwową lecz umowną linią dzielącą po prostu trzy województwa.

Przyroda jest naszym sprzymierzeńcem, wszak jej piękno to jeszcze nie wszystko. Można np. podziwiać uroki Lubniewic, w których notabene — jak wynika z najnowszych badań — przeprowadzonych przez warszawską AWF — więcej jest dni słonecznych, niż w Kołobrzegu, ale trzeba także od czasu do czasu coś zjeść, znaleźć wygodne zakwaterowanie. Nowo powstałe Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Usług Turystycznych ma przed sobą niemało pilnych zadań do zrealizowania, albowiem baza gastronomiczno-noclegowa — choć coraz większa i nowocześniejsza — ciągle jeszcze jest niewystarczająca.

Dokończenie na str. 4

ZBYSZEK KRUSZONA



## Kolonia serdecznej troski

Spacerują parami, bądź grupkami w parku otaczającym dom. Część wyruszyła z wychowawcą zwiedzać okolice. Młodzi huśtają się zapamiętale. Szczupła dziewczynka w żółtej sukience z ożywieniem opowiada coś wychowawczyni. Chłopcy grają w ping-ponga...

W okazałym gmachu, na co dzień udzielającym gościnę dzieciom, w Domu Wczasów Dziecięcych we Wroniawach w pow. wolsztyńskim zorganizowano kolonię. Wręcz luksusowe warunki pomieszczeń, zaplecze kuchenne w piwnicy, na piętrze sala kominkowa, świetlica, bardziej upodabniają tę kolonię do ośrodka wczasowego, niż do stereotypowego miejsca dziecięcego wypoczynku zlokalizowanego zazwyczaj w szkole. Nietypowi są też wczasowicze — kolonia jest przeznaczona dla dzieci chorych, nadpobudliwych, z zaburzeniami emocjonalnymi. W ciągu roku szkolnego są stałymi pacjentami poradni. Na ogół nie bardzo mogą sobie z nimi poradzić w domu, a one z trudem mogą poddać wymaganiom szkolnym i domowym. Cięży im anonimowość w szkole. Odczuwają silną potrzebę przyjaźni, zaufania a przede wszystkim potrzebny jest im indywidualny kontakt z osobą życzliwą.

W trosce o te odizolowane od środowiska dzieci poradnia zorganizowała dla nich kolonię zdrowotną. Nad zdrowiem i samopoczuciem dzieci czuwa pediatra i dwóch psychologów. Co tydzień każde dziecko jest badane. Mimo że po śniadaniu i po kolacji czynne jest laboratorium, leków się tu nie podaje. Zastępuje je psychoterapia.

Takie kolonie organizowane są już szeregu lat. Każdego roku potwierdza się ich przydatność. Podobnie jest i tutaj we Wroniawach. Przemiłe panie psycholog wnikliwie obserwują swoich podopiecznych. Są zawsze gotowe wysłuchać dziewczęcych zwierzeń, poradzić w kłopotach. Niejednokrotnie pomagają w doborze przyjaciół, razem z dziećmi analizują ich zachowanie, wspólnie szukają najwłaściwszej formy postępowania. Trudno się dziwić, że w takiej atmosferze rozładują się dziecięce niepokoje, że młodzi nie czują się zagubieni. Są nawet tacy, którzy

Bez komputera

## Co włożyć?

1 września rozpoczyna się kolejne Targi Krajowe — tym razem „Jesień 1974”. Sądząc z zapowiedzi, będzie to ogromna ekspozycja towarów rynkowych wszystkich branż. Wystarczy podać, że wartość oferty przekroczy 116 mld złotych.

Największą wagę przywiązując do prezentacji wyrobów przemysłu lekkiego. Nie można przecież zapominać, że wydatki na obuwie, odzież, bieliznę itp. stanowią drugą — po artykułach spożywczych — pozycję w naszych budżetach rodzinnych.

Wszystcy jesteśmy odbiorcami artykułów pochodzących z zakładów konfekcyjnych, obuwniczych, galanterijnych itp. Dokonując ich oceny, zwracamy obecnie uwagę przede wszystkim na jakość towarów, możliwość dostawy nowości. Chcemy, żeby więcej oznaczano również — lepiej. Gdyby tak i przemysł lekki mógł się kierować tą dewizą.

Nie ma on zbyt dużych rezerw produkcyjnych, to prawda. Mimo zwiększenia bazy wytwórczej zapewne nie odpowiednich ilości towarów na rynek i eksport nadal wymaga w większości zakładów 2 i 3-zmianowej pracy. Są jednak rezerwy. Ich źródłem, powinno być doskonałe jakości artykułów. Chodzi o to, aby wszystkie wyroby opuszczały hale produkcyjne zakładów przemysłu lekkiego były wyrobami oczekiwanymi.

Warto przypomnieć, że w latach 1971 — 73 na rozbudowę i unowocześnienie przemysłu lekkiego wydano ponad 34 mld zł. Jest to o około 5 mld zł więcej niż przewidywano w założeniach obecnego planu 5-letniego. W ostatnich latach oddano do użytku szereg nowoczesnych fabryk dziewiarsko-pończosznich, odzieżowych i obuwniczych. Powstały nowe oddziały produkcyjne w zakładach tekstylnych, rozwinięto wytwórstwo firanek, dywanów, wykładzin podłogowych, nici, ko-

ronki itp. Są też w budowie nowe obiekty, i nadal równie intensywnie prowadzi się modernizację starych zakładów, które otrzymują nowoczesne maszyny o wysokiej wydajności.

Dzięki tym poczynaniom ilościowe braki niektórych towarów systematycznie się zmniejszają, a wzrostowi dostaw rynkowych towarzyszy zwiększenie wyboru nowoczesnych artykułów, produkowanych według nowych technologii i z nowych surowców.

Począwszy od 1971 roku tempo wzrostu dostaw (we dług wartości) wynosi około 12 proc. rocznie, podczas gdy w poprzednich latach podobny wskaźnik osiągnął około 5 proc. rocznie. W ub. roku nowości produkcyjne stanowiły 1/3 całości dostaw, a obecnie — 40 proc. Przy pełnym wykonaniu zadań 1974 r. przez myśl lekką uzyska o rok wcześniej rezultaty przewidywane na całe 5-lecie. Bravo!

Problem nie polega jednak bynajmniej tylko na ilości. Bo istniały i istnieją nadal przeróżne, niczym właściwie niewytłumaczalne braki i niedociągnięcia z którymi przemysł ten nie może się uporać. Przykłady?

Czerwona wystawa pn. „Niemowlę też człowiek”, na której zgromadzono, tyśiąc zagranicznych wzorów różnorodnych artykułów niezbędnych dla niemowląt i małych dzieci. Ekspozycję mieszczącą się w warszawskim Centralnym Domu Dziecka zwiedziło 80 tys. osób, spośród których 20 tys. wyraziło swe opinie, odpowiadając na ankietowe pytania. Odbity się przy tej okazji też wieloletni spotkał z producentami przedstawicielami handlu i resortu zdrowia.

Na spotkaniach tych stwierdzano zgodnie, że większość sprowadzonych z zagranicy artykułów można produkować w kraju.

Handel określił wówczas szacunkową ofertę na zakup nowych wzorów wyrobów dla dzieci. Reflektował on w pierwszym rzu-

cie na 10 mln sztuk ubiorów dziecięcych, 3-5 mln par obuwia, 900 tys. ubiorów sztych z tkanin itd. Na urzeczywistnienie wszy stkich tych zamierzeń, deklaracji i przysięczeń czekało ok. 4 milionów klientów w wieku do 6 lat. I ich rodzice, i — nie doczekali się po dziś dzień.

Czyżby miało się skończyć na kolejnej „ekspozycji nowości” na zbliżających się Targach „Jesień 74”? To znaczy, jeszcze jedną ekspozycję „bez pokrycia”?

Trzeba też przyznać, że sporo kłopotów przyczyniają nieporozumienia (czy brak konsekwencji?) w kontaktach między handlem a przemysłem lekkim. Jeszcze w ub. roku brak profilaktycznego obuwia dla młodzieży był tematem stałych przetargów między handlem a producentami, którzy nie potrafili się dostosować do potrzeb rynku. Chodziło o zwiększenie produkcji. Ustalono ostatecznie, że w br. potrzebnych będzie dla pełnego zaopatrzenia potrzeb 5 mln par juniorek. I co się okazało? Producent, którzy zajmują się wytwórczością tego obuwia i ponieśli duże nakłady na oprzyrządowanie, opracowanie wzorów itp. narzekają na kłopoty ze zbytem. Handel wycofuje się z zawartych umów; nie złożył zamówień na II półrocze br. Można by więc przypuszczać, że juniorki (bo o nich mowa) w pełnej gamie rozmiarów wzorów itp., znajdują się w każdym sklepie z obuwiem. Tak jednak nie jest, bo braki w numeracji są takie same, jak w odniesieniu do innych typów obuwia, a wzory — mało atrakcyjne.

Myślę, że nie tylko mnie się tak „wydaje”, iż zbyt drogie są surowce zbyt ciężka praca włókienniczy i innych pracowników tego przemysłu, aby można było bawić się w „nieutrąconą produkcję” z jednej strony i w permanentne braki towarowe — z drugiej.

TADEUSZ SAPOCINSKI

Bałtyk zmienia zarysy swoich wybrzeży. Dno morza podnosi się w części północnej zaś w południowych i zachodnich rejonach — opada. Jak wykazały prowadzone od kilku lat precyzyjne pomiary, m. in. z udziałem polskich służb geodezyjnych, w rejonie Bałtyku występują ruchy pionowe skorupy ziemskiej. Podnoszą się wybrzeża Skandynawii, a szczególnie rejon Zatoki Botnickiej, obniżają się natomiast cały południowy brzeg Bałtyku od Półwyspu Jutlandzkiego aż po Zatokę Ryską. Ruchy te spowodowały znaczne zmiany zarysu linii brzegowej Bałtyku już w cza-

## Zmienia się kształt Bałtyku

sach historycznych. Znanie w średniowieczu porty rybackie w Zatoce Botnickiej znajdują się dziś w głębi lądu.

Pionowe ruchy skorupy ziemskiej mogą w ciągu najbliższych tysięcy lat zmienić znacznie obraz Bałtyku. Geolodzy przypuszczają, że dojdzie do przemieszczenia Półwyspu Jutlandzkiego u jego nasady i powstanie w ten sposób nowe wybrzeże z Bałtyku na Morze Północne. Wyspy Alandzkie utworzą lądowy pomost łączący Szwecję z południową Finlandią. Zatoki Botnicka i Fińska przekształcą się w jeziora. Zmieni się kształt Zatoki Ryskiej. Bałtyk przesunie się także bardziej na południe, m. in. na naszym wybrzeżu powstaną głęboko wcięte zato ki.

B. G.

## Polowanie na człowieka

Kolejnym przedstawieniem poniedziałkowego Teatru Telewizji były „Lipcowe tarapaty” Erskina Caldwell — spektakl oparty na wydanej w roku 1940 powieści tego znanego pisarza amerykańskiego, który w wielu swoich utworach zawarł przejmujące obrazy nędzy i zacołania oraz przejawy dzikiego rasizmu obywateli południowych stanów w okresie Wielkiego Kryzysu.

Prosta i wstrząsająca jest fabuła „Lipcowych tarapaty”. To opowieść o bestialskim polowaniu na czarnego człowieka, posadzonego przez zjadliwą rasistkę o gwałt na białej dziewczynie. To także charakterystyka określonego środowiska, w którym demoralizacja oraz tchórzliwość i podłość przedstawicieli „prawa” dają swobodę działania ludziom w kapturach Ku-klux-klanu i tym, którzy bez maski, za to ze strzelbami i powrozem objawiali swoją nienawiść do Murzynów. Zasięgnięcie ta nienawiść prowadziło do zbrodni. „Ludzie, coście zrobili!” — woła szeryf, widząc efekt swojej „czystej” politycznie gry. I jest to właśnie w próżnię...

Spektakl przygotował Ośrodek Warszawski. Reżyserował Daniel Bargielowski, a obsadę aktorską stanowili znani aktorzy. Mimo pewnego groteskowego przerysowania niektórych postaci (przed wszystkim odnosi się to do odtwórcy głównej roli — Mieczysława Czechowicza) był to interesujący aktorsko i wymowny w treści społecznej spektakl. (kos)

## Zgon Lindbergha

W swej posiadłości na Hawajach zmarł w dniu 26 bm. 72-letni pilot Charles Lindbergh, słynny pilot, który dokonał pierwszego indywidualnego przelotu samolotem przez Atlantyk. Lindbergh wystartował 20 maja 1927 r. z Nowego Jorku na pokładzie swego samolotu „Spirit of St. Louis” i w 33 i pół godziny później lądował w Paryżu.

## Nauczyciele również się uczą

Jednym z najważniejszych czynników zapewniających wysoki poziom nauki jest stałe doskonalenie kwalifikacji zawodowych nauczycieli. Obowiązkiem władz szkolnych jest sprawne realizowanie programu kształcenia. Również okres wakacyjny nauczyciele wykorzystują na uzupełnianie wykształcenia, uczestnicząc w różnego rodzaju kursach.

Poznański Oddział Instytutu Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych zorganizował kursy specjalistyczne dla nauczycieli fizyki, matematyki, geografii, języka polskiego i języka rosyjskiego. Uzupełnili swoje wiadomości nauczyciele, którzy podejmą pracę w przedmiotach, wykładowcy nowego przedmiotu: przygotowanie do życia w rodzinie socjalistycznej. Zorganizowano też kursy dla nauczycieli prowadzących zespoły wyrównawcze w szkołach gminnych. W czerwcu zakończył się roczny kurs logopedyczny dla pedagogów z powiatowych poradni wychowawczo-zawodowych.

Instytut KNiBO pomaga uzupełniać wiedzę nie tylko w czasie wakacji. W ciągu roku zorganizowano kursy doskonałości dla kadry kierowniczej, wizytatorów metodyków i nauczycieli. Szczególnie wartą odnotowania był roczny kurs pedagogiczny dla nauczycieli praktycznej nauki zawodu zatrudnionych w szkolnictwie zawodowym.

IKNiBO zainteresowany jest również uzupełnianiem przez nauczycieli wykształcenia na poziomie wyższym. W 1973 r. na studia skierowano 1258 nauczycieli, a w bieżącym roku 1130 osób. Wielkopolskie nauczyciele kształcą się w uczelniach całej

## Zwiększona pomoc stypendialna

Przyjęty ostatnio program unowocześnienia systemu pomocy materialnej państwa dla studentów spowoduje od nowego roku akademickiego wyraźny wzrost liczby stypendystów. W zmienionym systemie stypendialnym podniesiona została bowiem tzw. górna granica przychodowości na jednego członka w rodzinie studenta, uprawniająca do otrzymania pomocy materialnej.

W starym systemie stypendialnym tą górną granicą miesięcznych dodatków na jednego członka rodziny było 800 zł. Stypendia otrzymywało wówczas zaledwie 39,8 proc. ogółu studentów. W zreformowanym systemie stypendialnym, który wszedł w życie w marcu ub. roku, górna granica podniesiona została do 1200 zł. Od tego też czasu stypendia zaczęły otrzymywać ponad 50 proc. ogółu studentów. Od nowego roku akademickiego o przyznanie stypendium ubiegać się mogą wszyscy studenci jeśli w ich rodzinach dochód miesięczny nie przekracza 1400 zł. na 1 osobę. Z szacunkowych obliczeń wynika, że dzięki temu liczba stypendystów wzrośnie co najmniej do 60-65 proc. ogółu studentów.

W niektórych uczelniach liczba stypendystów może być nie wiele mniejsza niż liczba studentów. Tak np. już w minionym roku akademickim aż 89,7 proc. ogółu słuchaczy zielonogórskiej Wyższej Szkoły Inżynierskiej otrzymywało stypendia. W siedleckiej Wyższej Szkole Nauczycielskiej stypendystów było 81,8 proc.; w kieleckiej Wyższej Szkole Pedagogicznej — 79,7 proc.; w poznańskiej Wyższej Szkole Eko-

nomicznej — 77 proc. W każdej z wyżej wymienionych uczelni liczba stypendystów wzrosła w nowym roku mniej więcej o 10-15 proc.

O wzroście liczby stypendystów zdecydowały też wprowadzone po raz pierwszy do systemu stypendialnego możliwości otrzymywania pomocy materialnej mimo przekroczenia górnej granicy dochodów. W poprzednich systemach stypendialnych przekroczenie jej choćby o 5-10 zł. dawało podstawę do odebrania studentowi stypendium. Tak np. w rodzinie trzyosobowej mającej miesięcznie 3.600 zł — syn studiujący otrzymywał 400 złotych stypendium. Łącznie więc rodzina miała 4.000 tys. zł. miesięcznie. Ojciec dostał 100-złotową podwyżkę, na każdego więc członka rodziny wypadało wówczas 1233 zł. i syn tracił prawo do stypendium. W efekcie sytuacja pogarszała się, bo w wyniku podwyżki pensji ojca rodzina miała w rezultacie tylko 3.700 zł.

Od nowego roku akademickiego go studenci, którym zostanie przyznane stypendium — będą je otrzymywali aż do czasu, kiedy dochód na 1 członka rodziny nie przekroczy 2000 zł. miesięcznie. Jednak wraz ze

wzrostem zarobków maleć będzie wypłacane studentowi stypendium o tę kwotę, o którą wzrasta dochód rodziny. Tak np. studenci, w rodzinach których dochód wynosi 1400 zł. miesięcznie na 1 osobę, otrzymywać będą od nowego roku 600-złotowe stypendium (wysokość najniższego stypendium zostanie podniesiona z 400 do 600 zł). Jeżeli zarobki w rodzinie wzrosną o tyle, że na każdą osobę przypadają będzie 1800 zł. miesięcznie — student otrzyma stypendium 200-złotowe. Niższego stypendium już nie będzie się wypłacać.

Podniesiona zostaje również górna granica średnich dochodów dla studentów pobierających stypendia fundowane z zakładów zlokalizowanych poza miastami wojewódzkimi i miastami wydzielonymi z województw. Stypendia z tych źródeł będą mogli pobierać ci wszyscy studenci, w rodzinach których dochód miesięczny nie przekracza 2000 zł na osobę.

PA

## MADE IN POLAND

Dokończenie ze str. 3

Myślę, że nowy 17-piętrowy hotel na 400 miejsc, z garażami, parkingami, sauną i basenami kąpielowymi, który stanąć ma w centrum Zielonej Góry do roku 1976 — na pewno rozwiąże wiele problemów, nie tylko nurtujących dyrektora Szwarca. Ja zaś chciałbym, aby goście, którzy zjadą do Zielonej Góry na Festiwal Piosenki Radzieckiej, międzynarodowy przegląd zespołów pieśni i tańca, czy tradycyjne święto winobrania — znaleźli w nim tak sympatyczną i sprawną obsługę, jak w orbisowskim hotelu „Polan”.

A obejrzawszy już miasto — niech nie zapomną o jeszcze jednej atrakcji. Na szczycie wzgórza, na którym rozłożył się Park Winny, wznosi się duży, oszklony pawilon „Palmiarnia”. Tu, pośród egzotycznych roślin, wypić można kawę, od początku, a także potać się. Potem jeszcze rzut oka na rozciągającą się stąd panoramę miasta i — do zobaczenia!

ZBYSZEK KRUSZONA

Z bokserskich Mistrzostw Świata

## Awans Zbigniewa Kicki do półfinału

Poniedziałek, dziesiąty dzień odbywających się w Hawanie I bokserskich Mistrzostw Świata, nie był najszcześniejszym dniem dla reprezentantów Polski. Trzech Polaków wystąpiło na ringu, a jeden tylko odniósł zwycięstwo.

W serii walk popołudniowych, Ryszard Tomczyk (w. lekka) uległ na punkty Siemenowi Cutowowi (Ru-

munia). Polak przegrał na punkty, ale po ładnej walce.

W serii walk wieczornych (we wtorek nad ranem czasu europejskiego) walczyło dwóch kolejnych Polaków — Andrzej Jagielski (w. półśrednia) i Zbigniew Kicka (w. półśrednia). Liczono na zwycięstwo obu zawodników, gdyż nie mieli oni — teoretycznie — najcięższych przeciwników. Niestety stało się inaczej. W drugiej walce wieczoru Andrzej Jagielski spotkał się z Rigoberto Garibaldim (Panama), który do tej pory nie imponował. Polak został jednak niespodziewanie wyeliminowany z turnieju, przegrywając z Panamczykiem na punkty.

Kilkadziesiąt minut później wszedł na ring drugi nasz pięściarz Zbigniew Kicka do pojedynku z Reinhardtem Skrickiem (RFA). Tym razem Polak okazał się lepszy, odniósł punktowe zwycięstwo awansując do półfinału Mistrzostw Świata. Kicka ma więc już zapewniony — jako pierwszy z naszych pięściarzy — najcenniejszy brązowy medal. W półfinale walczyć on będzie z Amerykaninem Clitonem Jacksonem, który zwyciężył Michaela McCalluma (Jamajka) przed czasem. Jackson miał tak wysoką przewagę, że sędzia przerwał ten nierówny pojedynek.

## Szczęśliwa wygrana rugbyistów Polonii



Szcześnie zwycięstwo odnieśli w kolejnym meczu o mistrzostwo I ligi rugbyistów polonijnych Polonii pokonując beniaminka ekstraklasy Budowlanych Łódź 6:4 (0:0). Nie mogliśmy poznać w tym spotkaniu mistrza Polski. Poloniści grali bez właściwej sobie werwy, jakby zbyt pewni siebie, wykorzystując w znikomej mierze swe większe umiejętności. Do ich poziomu dostrzegli ich goście, choć trudno było oczekiwać, iż podejmą z gospodarzami w pełni otwartą walkę. Punkty dla Polonii zdobyli: Szulc — 4 (po pięknym indywidualnym akcie prawym skrzydłem) oraz Jasiński — 2. Dla gości 4 punkty uzyskał Gur. Na zdjęciu: fragment pojedynku o którym piszemy powyżej.

Fot. — K. Przychodzki

## O „Srebrny Kask” na torze w Lesznie

Leszczyńskich sympatyków czarnego sportu czeka jutro, 29 bm. nie lada atrakcja. Na miejscowym stadionie im. A. Smoczyka w Lesznie odbędzie się I turniej drugiej rundy Srebrnego Kasku na żużlu. Udział w imprezie weźmie 16 utalentowanych zawodników z I i II-go ligowych drużyn. A oto lista startowa: 1. Rembas (Stal), 2. Urbaniec (Włókniarz), 3. Skrobisz (Wybrzeże), 4. Stach (Kolejarz), 5. Proch (Falubaz), 6. Studziński (Motor), 7. Witelusz (Kolejarz), 8. Zagórski (Wybrzeże), 9. Woźniak (Stal), 10. Berej (Motor), 11. Kowalczyk (Motor), 12. Bury (Śląsk), 13. Ziarnik (Polonia), 14. Błaszak (Start), 15. Georlitz (Śląsk), 16. Nocek (Motor).

Program turnieju, którego początek wyznaczono na godzinę 18 przewiduje 20 wyścigów. (R)

## Zaginął model latający

25 bm. w czasie treningu modelarzy na lotnisku w Ławicy zaginął model latający z napędem silnikowym członka kadry Aeroklubu Poznańskiego na Mistrzostwa Polski Modeli Latających Mariana Małeckiego. Model był oznakowany literami SP-372.

Znalezcę proszę się uprzejmie o zwrot modelu pod adresem: Aero Klub Poznański, Ośrodek Modelarstwa, Poznań, ul. Marcelesińska 21 w godzinach od 17-19.

GERARD GÓRNICKI  
MIASTO KRÓLA

— Wziąłem do siebie, do roboty tego chłopca.  
— Jak to, wziął pan, panie Maurer?  
— Wziąłem i już. Jak to krzesło, albo nóż, albo psa. Daję mu jeść. Czy on mi coś złego zrobił? Każe mu nosić worki, to nosi. Więc go wziąłem do siebie. Placę mu uczciwie za robotę. Marsz do roboty — krzyknął na Króla.  
Wyszli bez słowa.  
Adam zapytał Maurera:  
— Skąd pan wiedział, że oni po mnie przyszli?  
— Skąd? Szedłem do młyna, zobaczyłem ich i zaraz wiedziałem, na co się święci. Przecież ty jesteś mój, ja jestem twoim panem, nie oni.  
— Oj, oni, panie Maurer, oni. A ja nie jestem ani krzesłem, ani psem.  
— Teraz, widzisz, już będziesz ze mną, nic ci nie grozi. Nikt cię nie będzie pędził po obcych stronach, po więzieniach trzymał. Nikt się do ciebie nie wtarczy.  
Chwycił Adama za czuprynę włosów, niby pieszczotliwie, ale rozkazał ostro:  
— Masz siedzieć dzień i noc we młynie, ani się rusz stąd. Jak pies masz tu warować, słyszysz?  
Król nagle zaczął go w tę rekę bić pięściami. Po paru uderzeniach doszło do gwałtownej bójki. Niemiec chwycił go wpół i zwałił na ziemię, ale on zwinnie wyrwał się i zaszedł Maurera od tyłu, rzucił się na jego plecy, rękami objął szyję, zacisnął na niej mocno palce, dusił, aż mu ręce osłabły, wtedy odskończył w bok, stracił równowagę i padł na ziemię jak długi. Pod ścianą stała łopata, Maurer w oka mgnienia ujął ją oburącz. Adam skoczył po schodach na piętro.  
— A to co? — wołał młynarz. — Mam cię prosić, abyś zszedł i zabrał się zaraz do roboty? Nie wypuszczę cię stąd, zamknę na klucz, przekleję!  
Król stał wysoko na schodach. Głośno oddychał.  
— Chcesz stary, żebym cię może całował po rękach, grzecznie, co?  
— Ja całowania nie potrzebuję. Powiedziałem, zamknę cię tu na klucz i za pręg nie puszczę. Albo zaprowadzę na policję.  
— Wiedzą ludzie, kto jestem. Nie potrzebuję od ciebie pieniędzy.  
— Ty świnio.

— Ty morderco!  
— Morderco?  
Maurer podniósł oczy wysoko, na szczyt schodów. Były zupełnie okrągłe, jak u ryby.  
— Słyszałem, coś powiedział.  
— Jestem szczerzy. Myślisz tylko bronili naszego miasta. Porucznik Lapis został zamordowany. Dlaczego?  
— Dlaczego strzelałicie do niemieckiego wojska? Wy cywile, dlaczego? Czy naprawdę musieliście się bronić? Po co?  
— Ja wiem, po co i porucznik Lapis też wiedział, po co.  
— Wiesz? — zapytał Maurer ze zdziwieniem. — To mi powiedz, ale innym tego nie mów.  
— Wiem. Dopiero teraz wiem, dlaczego? Tak było lepiej, tak było najlepiej. Niech mi pan powie teraz, że pan mnie zabije, to uwierzę.  
— Dlaczego się o to pytasz? Chciałem ci pomóc. Nie jesteś mój krewniak, ani nic. Właśnie było tak, że mogłem ci pomóc. To dla mnie było bardzo ważne.  
— Ważne?  
— Bo ja już takiego chłopca raz zabiłem. Podczas polowania... Nie, nie podczas polowania...  
— To i mnie pan zabije.  
— Ciebie? Tamtego zabiłem pod Warszawą, podczas tamtej wojny. W lesie.  
— Za co pan go zabił?  
— Za co? Nie pamiętam. Uciekał...  
Maurer namyślał się długo, albo nie rozumiał pytania, albo nie pojmował całej tej sytuacji, która się niespodziewanie między nim, a Adamem Królem wytworzyła.  
— Ja nie wiem... Po co uciekał? Czy ja mu wchodziłem w drogę? Jestem za prosty, żeby to zrozumieć wszystko. Byłem wtedy młody. A teraz ty jesteś młody i głupi... — chciał coś powiedzieć jeszcze, ale jakaś myśl nieśmiała, jakaś wątpliwość, która tkwiła w nim od dawna, jakby wypłynęła z dna, przysłoniła znowu rozczarowanie. Chciał o coś jeszcze zapytać, ale machnął z rezygnacją ręką.  
— Ja nie oddam cię w ręce policji, bądź spokojny.  
Maurer, jakby chciał przerwać niewłaściwą rozmowę, cofnął się od schodów i zaczął przenosić worki ze zbożem, z miejsca na miejsce, raczej bezsensownie.  
— Ja teraz nic nie potrzebuję. Sam sobie poradzę — zaśmiał się.  
— Nie mogę słuchać tego twojego, szatańskiego śmiechu, znieść widoku tej wykrzywionej, starej gęby, tych dygoczących rąk, tej trupiej mordy. Jestem wolny, panie Maurer. Prawda?  
— Nikogo mi tu nie potrzeba, nikogo. Precz!  
Adam jednym susem skoczył obok niego w stronę drzwi.

III.  
Niedziela wypadła w niepogodę. Na świecie było wietrzno i chłodno, deszcz lał od samego rana.



HUMOR I SATYRA

## Praca • Nauka

Przyjmę opiekunkę do 2-letniego dziecka, 5 razy tygodniowo. Ul. Norwida 13 m. 2, przy Poznańskiej. 36363g

Potrzebna pomoc domowa dochodząca lub na stałe. Promienista 95 m. 7. 37242g

Przyjmę pracownika do pracy w gospodarstwie na stałe. Knychala, Zakrzewo 8, 63-911 Sarnowa, pow. Rawicz. 881p

Przyjmę uczniów w zawo- dzie malarskim. Poznań, ul. Strusia 6 m. 5. 38208g

Pracownica i ucznia przy- mie warsztat ślusarsko- mechaniczny. Poznań, Wi- niarska 4a. 39014g

Potrzebna sprzedawczyni (wzgl. do przyrządów) do kiosku z owocami. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 36368g.

Samotny emeryt, przy- mie małe dozorstwo. Wa- runek pokój. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 36356g.

## Sprzedaż

Wózki dziecięce najnow- sze modele — poleca Cz. Szczepańska. Czerwone Armii 61, w podwórzu. 36707g

Perkusja „Trova”, bro- kat pomarańcz. i saks-alt „Weltklang” idealne — sprzedam. Marcell Cwier- nia, Drawski Młyn, pow. Czarnków, trasa Poznań- Szczecin. 882p

Sprzedam WSK. Poznań. Kozia 24/25 m. 1, po godz. 16. 36533g

## Samochody

Polski Fiat — specjali- styczny warsztat blachar- sko-lakierniczy. Poznań- Piatkowo, Wojciechowski- go 35. 35722g

Capri 2300 GT — sprze- dam. Szczecin, tel. 75-306. 2122-K2

## Lokale

Emeryt poszukuje cza- sowej gościny u kultural- nych ludzi ze skromnym wyżywieniem, za opłatą do 1.200 zł. Miejscowość obojętna, konieczna ła- zienka. Oferty „Prasa”. 01-947 Warszawa, ul. Do- rycka 7 m. 2. 883p

Zamienie mieszkanie spół- dzielcze M-2 na Dębca i M-3 w Mosinie na miesz- kanie trzypokojowe w Po- znaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 38019g.

Koszalin zamienie M-3 na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 36008g.

Zamienie mieszkanie spół- dzielcze M-3 dwupokojowe w Mosinie na podob- ne lub mniejsze w Pozna- niu. Oferty „Prasa”. Grun- waldzka 19 dla 38020g.

Dwie panienki poszukują pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38770g.

Bydgoszcz — mieszkanie- spółdzielcze M-5 (cztero- pokojowe) zamienie na M-5 lub M-4 w Poznaniu, Szczecin — Bydgoszcz tel. 429-91, po godz. 16. 36416g

Pilnie poszukuje pokoju na określony okres. Plat- ne z góry. Oferty „Pra- sa”. Grunwaldzka 19 dla 36461g.

Studentka poszukuje wspólnego pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 36543g.

Matka z synem (członko- wie spółdzielni) poszuka- ją pokoju. Oferty „Pra- sa”. Grunwaldzka 19 dla 36465g.

Zamienie 3 pokoje kuch- nia na 1 pokój kuchnia- stare Miasto. Oferty „Pra- sa”. Grunwaldzka 19 dla 36489g.

Małżeństwo poszukuje po- koju na okres 2 lat. Piat- kowo Nowe Osiedle lub przy Obornickiej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36498g.

Pannę przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”. Grunwal- dzka 19 dla 36470g.

Małżeństwo spodziewają- ce się dziecka wynajmie pokój chętnie z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 36531g.

Przyjmę panów na pokój c.o. Luboń, Krasickiego 6. 36520g

Przyjmę dwóch panów na pokój. Małoszyńska 16. 36336g

Pokój samodzielny wynaj- me panom, względnie bez- dziełnemu, małżeństwu. Poznań — Dębica, ul. Nie- dbalskiego 1, przedłuże- nie Sosnowej. 36347g

Srem! 3 pokoje z kuch- nią, w centrum — zame- nie na równorzędne, względnie mniejsze w sta- rym lub nowym budow- niectwie. w Poznaniu. Te- lefon 747-87 w Poznaniu, godz. 18-21 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 36353g.

Bezdzielne małżeństwo- zastępcze, poszukuje po- koju na rok (możliwość- korepetycji: matematyka- fizyka). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36359g.

Poszukuje pokoju dla u- cznia technikum, może- być wspólny. Dębica al- bo Wilda. Telefon 679-691 albo oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 36364g.

Przyjmę na pokój, za o- piekę na starszą panią, w Luboniu. Oferty „Pra- sa”. Grunwaldzka 19 dla 36423g.

Małżeństwo bezdzietne — (członkowie spółdzielni), poszukuje pokoju z kuch- nią, wzgl. pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 36387g.

Samotna pani poszukuje pokoju sublokatorskiego- najchętniej u starszych ludzi, płatne z góry za pół roku. Oferty „Pra- sa”. Grunwaldzka 19 dla 36681g.

Panią pracującą pos- zukuje skromnego poko- ju 1-osobowego, najchę- tniej Winogrody. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36660g.

Panią poszukującą poko- ju 2-3 osobowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36657g.

## Nieruchomości

Okazyjnie sprzedam zie- mię ogrodniczą 0,5 ha. Ce- na do uzgodnienia. Moras- ko, 2 km od Piatkowa — dzwonić w godz. 18-20 te- lefon 67-50-50. 38121g

Sprzedam piętro willi 100 m<sup>2</sup>, ogród (możliwość po- stawienia garażu) ewent., przyjmę M4 — M6. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36380g.

Sprzedam 1,5 ha ziemi. Tolińska Suchy Las, ul. Leśna 19 pow. Poznań. 36383g

Sprzedam gospodarstwo, zabudowania w dobrym stanie. Komorze, pow. Ja- rocin, S. Ostrowski. 36342g

Kraków! Sprzedam pra- wie wykonany, super- komfortowy dom jedno- rodzinny, z ogródkiem, duży garaż, ogrzewanie gazem ziemnym. Kraków, tel. 650-96 lub oferty 42033 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 2115-K2

Sprzedam działkę budow- laną 650 m<sup>2</sup> na ładnym osiedlu, las, 14 km od Po- znania. Dogodny dojazd. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 36554g.

Sprzedam działkę budow- laną 900 m<sup>2</sup> w Poznaniu, ul. Lubowska 10. Oferty z ceną kierownicą: Mieczy- sław Adamski, 71-436 Szczecin, ul. Rewolucji Październikowej 10 m. 53. 36735g

Sprzedam willę 2-rodzin- ną, wolnostojącą z gara- żem (zamieszkała Wino- grady przy tramwaju). Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 36698g.

## Zguby • Różne

Zgubiono 22. 8. 74 dolną część kerty zegarka me- skiego Döxa. Uczciwego- znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Ale- cia Wielkopolska 55, tel. 563-86 godz. 17-19. 38793g

Kożuski farbut, odwie- ża Farbiarnia Fut- Mo- stowa 26. 36618g



# TO SIĘ OPŁACA!

Rachunki walutowe prowadzone są w walucie, w której dokonano w- łat, lub — na życzenie klienta — w innej walucie wymiennej.

Lokata na oprocentowanym rachunku walutowym

- przynosi korzyści w postaci naliczanych odset- tek w wysokości od 3 do 5 proc. rocznie, w za- leżności od terminu pozostawiania na rachunku nienaruszonego wkładu;
- zabezpiecza przed utratą walut w razie kra- dzieży, pożaru lub innych wypadków loso- wych;
- zapewnia szerokie możliwości dysponowania wkładem w kraju i na zagranicę!

Dyskrecja posiadanych wkładów zapewniona.

Wycofanie wkładu następuje na każde życzenie klienta.

Na rachunki bankowe przyjmowane są wpłaty w go- tówce, jak również w pochodzących z zagranicy cze- kach, przekazach bankowych, pocztowych oraz in- nych formach zleceń.

Rachunki otwierają i udzielają dokładnych informacji oddziały i ekspozytury

## BANKU POLSKA KASA OPIEKI

w miastach wojewódzkich oraz w Gdyni, Świnoujściu, Tarnowie i w Nowym Targu.

2024-K2

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 25 sier- nia 1974 r. zmarł nasz zasłużony i nieod- żałowanej pamięci Druh — Senior

## BRUNON GRONAU

współzałożyciel Chóru Mieszanego im. St. Moniuszki, odznaczony honorową odzna- ką „Za zasługi w rozwoju woj. poznań- skiego” i Złotą Honorową Odznaką Śpiewacza z Laurem.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go- dzinie 13 na cmentarzu na Główniej — Mi- łostowo.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia przekazuje

Zarząd i zespół

Chóru Mieszanego im. St. Moniuszki Spółdzielczości Pracy w Poznaniu 39085g

W dniu 21 sierpnia 1974 r. zmarł

## ALOJZY KEDZIORA

a d w o k a t,  
b. członek naszego Zespołu.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

k o l e d z y

z Zespołu Adwokackiego nr 7 w Poznaniu 38746g

Dnia 24 sierpnia 1974 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długiej chorobie, przeżywszy lat 66, nasza uko- chana matka, teściowa, babcia i ciocia, śp.

## STANISŁAW PABISZCZAK

z domu Straburzyńska  
długoletni pracownik Apteki nr 87  
w Ostrowie Wlkp.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go- dzinie 15 z kościoła farnego na cmentarz parafialny przy ulicy Limanowskiego w Ostrowie,

o czym zawiadamia pograżony w smutku  
syn z rodziną 38935g

Dnia 25 sierpnia 1974 r. odszedł od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpie- niach, namaszczony Olejami św., przeżyw- szy lat 74, najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek, brat, szwagier i wu- jek

## KAZIMIERZ KEDZIORA

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o go- dzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Żona z córką

Poznań, Palacza 11 m. 9. 39042g

Dnia 24 sierpnia 1974 r. zmarła

## STANISŁAWA PARISZCZAK

pomoceń aptekarski,  
długoletni pracownik Apteki nr 87 w Ostro- wie, b. członek Rady Zakładowej, mąż za- ufania grupy związkowej aptek m. Ostro- wa — odznaczona Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa poznań- skiego”, Odznaką „Za wzorową pracę w Służbie Zdrowia”, Srebrną Odznaką Związ- kową, Medalem Zasłużonego Pracownika Zarządu Aptek w Poznaniu oraz innymi wyróżnieniami.

W Zmarłej straciłmyś cenionego prac- ownika i serdeczną koleżankę, oddaną całym sercem pracy zawodowej i społecz- nej.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa  
Zarząd Aptek

Województwa Poznańskiego i m. Poznania  
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 sierpnia br. o godzinie 15 na cmentarzu w Ostrowie, ul. Limanowskiego. 5804-K1

Dnia 25 sierpnia 1974 roku zmarł nasz ceniony pracownik oraz aktywny członek Rady Zakładowej ZZPPISp.

## JANUSZ WITCZAK

technik poligraf

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go- dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP  
koleżanki i koledzy  
Urzędu Statystycznego,  
Ośrodka Elektronicznego GUS  
Drukarni Statystycznej GUS w Poznaniu 39006g

W dniu 23 sierpnia 1974 r. zmarła nagle nasza ukochana żona i mamusia

## IRENA MATUSZCZAK

z domu Kaczorowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go- dzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Strapiiony

mąż z synem

Poznań, Osiedle Przyjaźni 3 m. 321. 39007g

Dnia 26 sierpnia 1974 r. zmarł nasz uko- chany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, brat, szwagier, przeżywszy lat 80

## MAKSYMILIAN WIERZBIŃSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go- dzinie 14.15 na Junikowie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, Kościelna 13 m. 14. 39104g

Dnia 23 sierpnia 1974 r. zmarł

## WŁODZIMIERZ ZWIERZYŃSKI

były pracownik i członek oraz długoletni przewodniczący Rady Spółdzielni, dobry i serdeczny kolega.

Pograżonej w smutku Rodzinie wyrazy szczerzego współczucia składają:

Pracownicy — Rada Zakładowa  
Rada Spółdzielni i Zarząd  
Spółdzielni Pracy „Surmet” w Poznaniu

Pogrzeb odbył się dnia 27 bm. na cmen- tarzu junikowskim. 5792-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 sierpnia 1974 r. zmarł w Zakopa- nem i został tam pochowany, członek na- szego Oddziału, wieloletni członek Zarzą- du, poeta, prozaik i tłumacz

## Edwin Herbert

WOJCIECHOWSKI

Z Jego zgonem środowisko nasze odnio- sło dużą stratę.

Żonie Zmarłego składamy wyrazy ser- decznego współczucia.

Związek Literatów Polskich  
Oddział w Poznaniu 38662g

† Dnia 26 sierpnia 1974 r. zmarła po cięż- kich cierpieniach, przeżywszy lat 73, nasza najdroższa matka, żona, teściowa i babcia

## FRANCISZKA WEBER

z domu Skiba

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.

W smutku pograżona

rodzina

39058g

† Dnia 26 sierpnia 1974 r. zmarł po cięż- kiej chorobie, przeżywszy 73 lat, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

## STANISŁAW WAWRZYŃIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o go- dzinie 10.50 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Poznań, ul. Towarowa 45 i Traugutta 1/9.

Dnia 26 sierpnia 1974 r. zasnęła w Bogu po pracowitym życiu, kochana nasza sio- stra, ciocia i szwagierka, śp.

## JOANNA DROJECKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o go- dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiiona

rodzina

39043g

W dniu 25 sierpnia 1974 r. zmarł w wie- ku 73 lat, nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadek

## inż. EUGENIUSZ ZAWILSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go- dzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżone

żona i rodzina

38984g

Dnia 24 sierpnia 1974 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż i jedyny przyjaciel — nasz brat, stryj, wuj, szwagier, zięć i dziadek, opatrzony Sakramentami św., śp.

## KAZIMIERZ BUDKOWSKI

były oficer 11 dywizjonu artylerii konnej, uczestnik kampanii wrześniowej, jeńiec wojenny oflagu Murnau, członek ZBoWiD, odznaczony 2-krotnie Krzyżem Walecznych i 2-krotnie Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go- dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni

żona, rodzina i wnuk

39001g

Wdowa z prowincji lat 58 bez zobowiązań, dobre go charakteru, rodzina pozna poważnego wdow- ca, kawalera do lat 62 z warsztatem rzemieślni- czym lub ogrodnictwem. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 36612g.

Wdowa, bezdzietna renci- stka z mieszkaniem w Po- znaniu pragnie poznać pa- na kulturalnego od lat 68. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 35805g.

Biuro Matrymonialne — „Ognisko”, 60-711 Poznań, Strusia 9, kojarzy szcze- śliwe małżeństwa. 37120g

Dwie panny lat 22, zgrab- ne poznają dwóch pa- nów z wyższym wykształ- ceniem w celu matrymo- nialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36378g.

Wdowa z prowincji lat 58 bez zobowiązań, dobre go charakteru, średnio sytuowa- ny pozna panna o tych samych walorach. (Chet- nie pośrednictwo rodzi- ny). Poważne oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 36422g.

Wdowa samotna renci- stka z mieszkaniem pozna kulturalnego pana do lat 69. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 36403g.

Pana wyższym wykształ- ceniem do lat 60 zapozna kulturalna zamożna pani. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36513g.

Przystojnego pana na sta- nowisku do lat 60 naj- chętniej z Poznania, po- zna sympatyczną panią z mieszkaniem. Cel matry- monialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36554g.

† Dnia 23 sierpnia 1974 r. odszedł od nas nagle nasz kochany, najlepszy mąż, ojciec i teść, śp.

## JÓZEF WOJTYŚ

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o go- dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym pograżeni w smutku zawiadamiają

żona, syn, synowa i rodzina

39077g

† Dnia 26 sierpnia 1974 r. zakończył na- gle swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., nigdy niezapomniany, mój najukochańszy mąż, nasz najtroskliw- szy ojczulek, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, śp.

## LEON RUSZKOWSKI

kupiec

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o go- dzinie 14 na cmentarzu na Górczynie.

W nieutulonym smutku pograżona

żona z dziećmi i rodzina

## TEATRY

### W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”, pozostałe teatry nieczynne

## KINA

### W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ Notec: „Syn Godzili”

CZARNKÓW: „Mordercy w imieniu prawa”

GNIĘZNO Polonia: „Miłość rozkłada w piętek”; Lech: „Piosenka z tawerny”

GOSTYN: „Węgorz za 300 milionów”

JAROCIN: „Spragniona miłości”

KALISZ Kosmos: „Miłość straconą”; Oaza: „Gniazdo”; Stylo we: „Romantyk” i „Hajducy kapitana Angela”

KĘPNO: „Ponieważ się kocha”

KŁODAWA: „Dziewczyna szuka szczęścia”

KOŁO: „Monolog”

KONIN Górnik: „Człowiek w pięknych krawacie”; Centrum: „Wdowa Coudere” i „Zielona ściana”

KOŚCIAN: „Śmierć wybiera”

KROTOSZYN: „Albatros”

KRZYŻ: „Eolomea”

KORNIK: „Macocha”

LESZNO: „Morgiana”

NOWY TOMYŚL: „Małżeństwo”

OBORNIK: „Dziewica i Cygan”

OSTRÓW Roma: „Englantine”

SŁONEC: „Gra złudzeń”

OSTRZESZÓW: „Kot”

PILA Iskra: „Wspaniałe słowo wolności”; Koral: „Na krańcu świata”; Sokół: „Tak tu cicho o zmierzchu”

PLESZEW: „Podróż z Jakubem”

RAWICZ: „W kręgu zła”

RYCHTAŁ: „Francuski łącznik”

ROGOŹNO: „Męczyzna, który mi się podoba”

SŁUPCA: „Simon Bolivar”

SREM: „Bariera wspomnień”

ŚRODA: „Początek nowego świata”

SZAMOTUŁY: „Echa dawno minionych dni”

TRZCIANKA: „Sacco i Vanzetti”

TUREK: „10 dni bezpłatnego urlopu”

WĄCROWIEC: „Serafino”

WOLSZTYN: „Kozł róg”

WRZESZŃ: „Węgorz za 300 milionów”

## RADIO

PROGRAM I: 7.40 Tędy i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.25 „Umarli rzucają ciebie” odc. 6 pow.; 8.35 H. Debach zaprasza; 9.05 Refleksy; 9.10 Wakacje z muzyką; 9.30 Miska z melodii i piosenka; 9.45 Poranny recital Ireny Jarockiej; 10.08 Apetyt wzrasta w miarę słuchania; 10.13 H. Melvin i jego zespół; 10.30 Lato z Radiem z Opola; 11.50 Nie tylko dla kierowców; 12.25 Kraków na muzycznej antenie; 12.40 Konc. życzeń; 13 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 13.30 Z antologii polskiego jazzu; 14 Nasze śpiewki i przysłówki; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Różne barwy samby; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Włoskie płyty; 15.35 Oneretka, jej twórcy i wykonawcy; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Gra Clark Boland Big Band; 17 Radiokurier; 17.20 Popołudniowa dyskoteka; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Non stop przebojów; 19.15 Nagrania z małych płyt; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 19.55 Alkohol, alkoholizm, alkohol; 20 Naukowcy rolnikom; 20.15 Fono-serwis; 21 „Ekonomia na co dzień”; 21.15 Śpiewa Roman Gerca; 21.25 Z historycznych nagrań J. Hofmanna; 21.35 Gitara solo; 22.30 Moto-sprawy; 22.45 Gitara z fletem i sekcją; 23.05 Korespondencja z zagranicą; 23.10 Różne barwy jazzu; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.35.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygodniu; 7.45 Muzyczny dialog; 8.35 Mv 74; 8.45 Muz. spod strzechy; 9 J. Brahms: Serenada D-dur op. 11 na ork.; 9.40 W świecie współczesnej humanistyki; 10 „Imitacje Nr 19” magazyn literacki; 11 B. Britten: Wariacje na temat Francka Bridge'a op. 10; 11.35 Pięć minut o wychowaniu; 11.40 Wiersze Pawła Kocwa; 11.50 Mel. Z. Chelmskiego; 12.05 „Słuchacz niszcz” — my odnowiamy”; 12.15 Muz. ludowa; 12.30 Czas dojrzałości gospodarki; 12.45 debiut literacki — mój w W. Żukowski; 13.40 Jazz; 13.55 „Patrol trzech” fraem. książki C. Chruszczewskiego; 13.55 Mini-przebieg folklorystyczny — Słowacja; 14 O zdrowiu dla zdrowia; 14.15 Dwa tygodnie z ruzn. — ren.; 14.35 W. A. Mozart: Symfonia D-dur KV 504 „Pasek”; 15 „Radioferie”; 15.40 Aud. folklorystyczna z materiałow Instytutu Sztuki PAN; 16 W trosce o słowo i treść — „Z naczyni lekseograficznej”; 17.25 „Za Odra i Nysa” — magazyn aktualności niemieckich; 17.50 Radioexpress; 17.55 Muz. do pracy; 18.40 Świat i my — magazyn handlu zagranicznego; 19 Jazz; 19.15 66 lekcja języka angielskiego; 19.30 Pół wieku Teatru PR Studio Współczesne — „Kwatera”; 20.30 „Opera w przekroju”; 21 „Lucja z Lammermooru”; 21.55 „Obraz rodziny” audycja nie tylko dla rodziców; 22.10 Utwory Orlanda di Lasso — śniawa Chłopcy i Męski Państwowy Filharmonii w Poznaniu pod dyr. S. Stuligrosza; 22.30 Powstanie słowackie — aud. P. Sopoćko; 22.45 Jazz; 22.50 Wier

## Produkcja z rąk inwalidów

# Potrzebni i zadowoleni

Osiągnięcia tego rodzaju zakładów trudno przeliczyć na złotówki. Oczywiście wymierna jest wartość produkcji, nie ma natomiast ceny na radość życia, poczucie przydatności społecznej i zawodowej, przywrócenie sprawności ludziom, których upośledzenie fizyczne mogło postawić na marginesie życia. Tę ogromną rolę spełniają liczne spółdzielnie inwalidów. Jedną z nich jest Spółdzielnia Inwalidów „Kopernik” w Lesznie.

Za niespełna rok mieć będzie 25 lat. W chwili założenia przyjęto tu do pracy 120 osób, w tym 100 inwalidów, poszkodowanych przez wojnę i inne wypadki losowe. O właściwym kierunku, jaki nadała działalności tej placówce usługowo-wytwórczej świadczy fakt, że obecnie zatrudniona ona 550 osób, z których prawie 77 procent stanowią ludzie kalecy.

„Kopernik” zdobył już mocną pozycję w Lesznie, wykonując usługi w branży szklarskiej i ślusarsko-instalacyjnej, a jego wyroby — drobne artykuły i galanteria metalowa — w dużym stopniu zaspokajają potrzeby rynku wewnętrznego, niektóre zaś asortymenty, jak baki sufitowe, żabki

do firanek, zaczepy do łóżek czy kółka z zawleczkami, znajdują chętnych odbiorców za granicą. I to nie tylko w Europie, bo kontrahentami „Kopernika” są również Nigeria, Paragwaj, Jemen, Irak i Arabia Saudyjska.

W ubiegłym roku leszczyńska Spółdzielnia Inwalidów zajęła I miejsce we współzawodnictwie krajowym o tytuł „przodującej spółdzielni produkującej na eksport”. Na ten rok plany sprzedaży zagranicznej wynoszą 3,5 miliona złotych i już zostały przekroczone. Ogólne plany sprzedaży i usług w zeszłym roku, wynoszące prawie 50 milionów złotych zostały wykonane w 110 procentach. W dużej mierze spółdzielnia zawdzięcza to systematycznie rosnącej wydajności pracy, która była wyższa w stosunku do planowanej o 11,5 procent. Ten rok zapowiada się jeszcze pomyślniej.

Zamówienia, kierowane do „Kopernika” przekraczają jego możliwości wytwórcze, spółdzielnia bowiem pracuje w bardzo trudnych warunkach lokalowych. Sytuacja ta poprawi się wkrótce, ponieważ w tym roku rozpoczyna się budowa nowego obiektu, którego wartość szacowana jest na 66 milionów złotych.

Uzupełnianie produkcji przemysłu kluczowego jest niewątpliwie sprawą bardzo ważną, bo często brak jakiegos drobiazgu utrudnia ludziom życie i denerwuje, ale ogromną wagę ma pomoc, niesiona inwalidom, uczynienie z nich ludzi

użytecznych, mogących odpowiednio do możliwości pracować i poprawiać swój byt. Nad zdrowiem i przywracaniem sprawności tym ludziom czuwa w „Koperniku” 5 lekarzy, 5 pielęgniarek, psycholog, instruktor wf. Organizowane są dla nich i ich rodzin wczasy, wycieczki, kolonie. Na ten cel spółdzielnia wyasygnowała w tym roku prawie milion złotych.

Pracownicy leszczyńskiej spółdzielni przygotowują się obecnie do Targów Krajowych „Jesień 74”. Oferowane przez nich wyroby szacuje się na 8 milionów złotych. Kilka z nich bierze udział w konkursie „Nowości Roku 1974”. (zd)

## Szybciej i lepiej

# Nowa metoda napraw w POM-ach

Mimo widocznej poprawy, jeszcze nadal notujemy niedomagania w pracy niektórych placówek naprawczych, świadczących usługi dla rolnictwa. Przedsiębiorstwa się okresu napraw, ich zła jakość oraz inne niedociągnięcia, są przyczyną wielu zbędnych perturbacji i niezadowolonych rolników. Aby przeciwdziałać takiemu stanowi rzeczy w warsztatach Państwowych Ośrodków Maszynowych wprowadza się nową metodę napraw sprzętu rolniczego. Na „pierwszy ogień” poszły kombajny zbożowe „Vistula”, obecnie nową metodą rozszerza się na ciągniki i samochody.

Na czym polega ta metoda i jakie daje korzyści? Kiedyś, po zlokalizowaniu awarii wymontowywano uszkodzony detal, przystępując do jego napra

## Wielkopolskie gościńce



Wielkopolska karczma przydrożna — gościniec przy międzynarodowej trasie w Gorznie, powiat Międzybóże. Fot. — K. Przychodzki

## W Ostrzeszowskim

# Nowe inwestycje

Na terenie powiatu ostrzeszowskiego realizuje się wiele potrzebnych inwestycji które będą miały zasadniczy wpływ na polepszenie działalności gospodarczej powiatu.

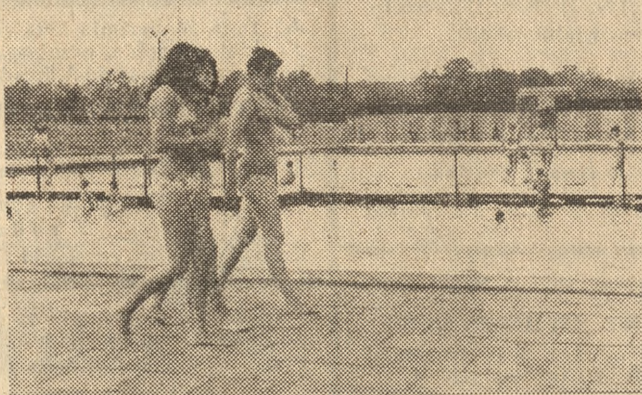
W Ostrzeszowie oddano do użytku posterunek energetyczny wraz z mieszkaniem. Na ukończeniu jest montaż centrali automatycznej. Zakończono rozbudowę i modernizację zakładu produkcji pokostów w Ostrzeszowie, które to prace przeprowadzono kosztem ponad 18 mln zł. Oddano też do użytku wybudowaną ze środków funduszu miejskiego strażnicę dla ochotniczej straży pożarnej.

Fabryka Urządzeń Mechanicznych w Ostrzeszowie wybudowała 50-mieszkaniowy blok na ul. Łękowej wybudowano gazociąg 380 m, dzięki czemu można doprowadzać gaz do mieszkań.

Nie zapomniano o obiektach sportowych. W pobliżu basenu kąpielowego oddano do użytku nowoczesny pawilon. Zaś w powiecie zbudowano mieszkania dla nauczycieli w Boruchowie, gościniec pod Kobylą Górą oraz nowe remizy strażackie w Grabowie, Książenicach i Doruchowie. (hp)

## Wakacje w Krotoszynie

Ośrodek wypoczynkowy „Na Błoni” leży na skraju Krotoszyna. Nad dużym stawem w czynnie społecznym wybudowali mieszkańcy miasta pawilon, w którym mieści się kawiarnia z tarasem widokowym oraz wypożyczalnia sprzętu wodnego. Można tu popływać kajakiem, łodzią lub rowerem wodnym. Niestety, woda w stawie jest bardzo zanieczyszczona ściekami miejskimi i o kąpiel nie może być mowy.



Pływalnia posiada basen o wymiarach olimpijskich (50x25 m) z trampoliną oraz brodzik dla dzieci.

Fot. (2) — T. Talarczyk

Ale Krotoszyn posiada bardzo ładną pływalnię miejską — najstarszą w Polsce, bo wybudowaną w 1928 roku. W ciepłe letnie dni przychodzą tu setki mieszkańców miasta i okolic. (tt)

Na pomoście wypożyczalni sprzętu wodnego najczęstszymi bywałcami są mali chłopcy.

## Prztyczek

# Rezerwacje

Wydaje się, że kierownicy niektórych restauracji, czy — jak kto woli — zakładów gastronomicznych, zapominają o tym, że nie wolno całego lokalu zamykać dlatego, że zajmie go wyłącznie jakaś wycieczka, choćby nawet obcokrajowców. Zapominają owi kierowcy, że pewna liczba miejsc musi być wolna dla gości „nie zamówionych”.

Zdarza się przecież, że ludzie wyznaczają sobie spotkania w umówionym lokalu, o którym wiedzą, że ani w remoncie czy przebudowie, że czynny... i otwarte jego wrota zapraszają.

Szczególnie często zdarza się to w tak zwanym terenie i nie tu miejsce, by wskazać na te miejscowości, w których na takie niedbania natknęliśmy się. Miejsce tu natomiast na przypomnienie, że wycieczka w lokalu nie może wyłączać go z usług dla zwykłych gości.

I to najczęściej tych najwzierniejszych. (thn)

## Nowa placówka „PEWEX-u”

Przy ulicy Obrońców Stalingradu we Wrześni zakończono nie dawno prace adaptacyjne budynku, w którym wkrótce zostanie uruchomiona nowa specjalistyczna placówka handlowa: Pewex. Nowocześnie wyposażony sklep oraz pomysłowe jest rozwiązanie architektury wnętrza. Zadbano też o teren przyległy do placówki. Obok sklepu utworzono przestronny taras i fontannę z barwnym oświetleniem. (zkr)